

**Protokół nr XIV/2015
z obrad XIV sesji Rady Miejskiej w Kłodzku,
która odbyła się w dniu 2 października 2015 r.
w sali Rajców Urzędu Miasta w Kłodzku**

Sesja rozpoczęła się o godz. 14:20.

1. Otwarcie obrad XIV sesji Rady Miejskiej w Kłodzku.

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Kłodzku Pan **Tomasz Żabski** mówiąc: „Otwieram obrady XIV sesji Rady Miejskiej w Kłodzku”.

2. Stwierdzenie ważności sesji.

Przewodniczący Rady Pan **Tomasz Żabski** stwierdził, iż w sesji uczestniczy 18 radnych w związku z tym wszystkie podejmowane decyzje będą prawomocne.

(Nieobecni na sesji: p. Wojciech Łyszkiewicz i p. Adam Kwas)

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** na wstępie sprostował błąd, który pojawił się w zawiadomieniu na sesję. Sesja zwołana została w trybie artykułu 20, ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, na wniosek Burmistrza Miasta Kłodzka, który wpłynął do Rady Miejskiej 29.09.2015 r. i w oparciu o ten wniosek została zwołana sesja.

Wniosek o zwołanie sesji Rady Miejskiej w Kłodzku (zał. nr 1)

3. Wybór sekretarza sesji.

Na sekretarza sesji Przewodniczący Pan **Tomasz Żabski** zaproponował radną Panią **Anetę Łosiewicz**. Innych kandydatur nie zgłoszono. Pani radna wyraziła zgodę. Poddano kandydaturę pod głosowanie.

Głosowanie: za – 18, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Radna Pani **Aneta Łosiewicz** została powołana na sekretarza obrad XIV sesji Rady Miejskiej w Kłodzku.

Głos zabrał Burmistrz Miasta Kłodzka **Pan Michał Piszko**, który poprosił o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie utraty mocy Uchwały Nr L/534/2014 Rady Miejskiej w Kłodzku, w sprawie powierzenia wykonywania praw i obowiązków zarządzającego gminnym składowiskiem odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne położonym przy ul. Sierpowej w Kłodzku spółce Wodociągi Kłodzkie Sp. z o.o. z siedzibą w Kłodzku przy ul. Piastowskiej 14B. Podjęcie tej uchwały jest niezbędne do tego, aby móc w przyszłym tygodniu przystąpić do procedury rejestracji spółki i udziału w spółce celowej.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** poinformował, że projekt ten wpłynął do Rady Miejskiej w dniu dzisiejszym. Przewodniczący zadał pytanie czy wszyscy radni zapoznali się z projektem, czy jest potrzebna przerwa na zapoznanie się z treścią projektu uchwały.

Radni takiej potrzeby nie zgłosili.

Głos zabrał radny **Pan Stanisław Ferenc**, który poprosił o przybliżenie tematu przez Pana Burmistrza, ponieważ nie zna sprawy. O ile wiadomo na ul. Sierpowej była sortownia, segregacja śmieci. Pan radny zadał pytanie jak to będzie wyglądało po wprowadzeniu uchwały. Pan radny obawia się wzrostu cen za śmieci.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** poinformował, że projekty zostaną omówione przez Burmistrza Miasta Kłodzka w dalszej części obrad.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza o wprowadzeniu do porządku obrad projektu uchwały w sprawie utraty mocy Uchwały Nr L/534/2014 Rady Miejskiej w Kłodzku w sprawie powierzenia wykonywania praw i obowiązków zarządzającego gminnym składowiskiem odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne położonym przy ul. Sierpowej w Kłodzku spółce Wodociągi Kłodzkie Sp. z o.o. z siedzibą w Kłodzku przy ul. Piastowskiej 14B, druk nr 105.

Głosowanie: za-18, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** poddał pod głosowanie porządek obrad po wprowadzeniu w pkt. 5 projektu uchwały na druku nr 105.

Głosowanie: za-18, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Porządek obrad po zmianach przedstawia się następująco:

1. Otwarcie XIV sesji Rady Miejskiej w Kłodzku.
2. Stwierdzenie ważności sesji.
3. Wybór sekretarza sesji.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia w zakresie udziału Gminy w Projekcie realizowanym pod nazwą „Dolnośląski Projekt Rekultywacji” i przystąpienia do spółki celowej powołanej dla realizacji Projektu działającej pod nazwą DOLNOŚLĄSKI PROJEKT REKULTYWACJI SP. Z O.O. z/s we Wrocławiu, druk nr 103.
5. Podjęcie uchwały w sprawie utraty mocy Uchwały Nr L/534/2014 Rady Miejskiej w Kłodzku w sprawie powierzenia wykonywania praw i obowiązków zarządzającego gminnym składowiskiem odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne położonym przy ul. Sierpowej w Kłodzku spółce Wodociągi Kłodzkie Sp. z o.o. z siedzibą w Kłodzku przy ul. Piastowskiej 14B, druk nr 105.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Wnioski i oświadczenia radnych.
8. Sprawy różne.
9. Zakończenie sesji.

4. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia w zakresie udziału Gminy w Projekcie realizowanym pod nazwą „Dolnośląski Projekt Rekultywacji” i przystąpienia do spółki celowej powołanej dla realizacji Projektu działającej pod nazwą DOLNOŚLĄSKI PROJEKT REKULTYWACJI SP. Z O.O. z/s we Wrocławiu, druk nr 103 (zał. nr 2).

Głos zabrał Burmistrz Miasta Kłodzka **Pan Michał Piszko**. Pierwszy projekt dotyczy wyrażenia zgody na udział gminy w projekcie realizowanym pod nazwą DOLNOŚLĄSKI PROJEKT REKULTYWACJI i w związku z tym przystąpienie do spółki celowej powołanej w celu realizacji projektu. Do chwili obecnej wysypisko nie zostało zrehabilitowane, a musimy do zrobić do 2018 roku. Jeżeli tego nie zrobimy będziemy ponosić koszty związane z karami za niewykonanie tej procedury. Pojawiła się okazja zawiązania specjalnej spółki celowej po to, aby móc pozyskać środki zewnętrzne na ten cel. Z tej okazji chcemy skorzystać, aby mieć pokryte 80% kosztów jakie wynikają z rekultywacji tego wysypiska. Do spółki ma przystąpić 28 gmin z terenu województwa dolnośląskiego, które w poprzednim okresie programowania nie otrzymały środków unijnych na ten cel.

Głos zabrał Przewodniczący **Pan Tomasz Żabski**: Panie Burmistrzu z tego wnioskuje, że jest to jakby jedyna droga żebyśmy zgodnie z prawem zrehabilitowali to nasze wysypisko i nie ponosili z tego tytułu kar.

Do wypowiedzi Przewodniczącego odniósł się Burmistrz Miasta Kłodzka **Pan Michał Piszko**. Nie do końca tak jest, ponieważ możemy to również zrobić we własnym zakresie, możemy to zrobić indywidualnie, tylko będzie się to wiązało z kosztami, których chcemy uniknąć. Skoro nadarzyła się taka okazja i jest grupa gmin, która jest zapóźniona w tym procesie to Pan Burmistrz uważa, że sensownym i racjonalnym jest skorzystanie z tej możliwości, którą daje nam spółka celowa.

Głos zabrał **Pan Stanisław Ferenc**, który nie ma zastrzeżeń do uchwały intencyjnej. Obawia się jedynie, żeby tak to się nie skończyło jak wcześniej, kiedy istniała spółka, która tylko drenowała pieniądze, a na koniec okazało się, że musieliśmy zakończyć współpracę. Z wyjaśnień Burmistrza czy Z-cy Burmistrza w ubiegłej kadencji jasno twierdzono, że na ul. Sierpowej jest sortowanie, pakowanie i to bardzo obniża koszty. Podejmując tą uchwałę jedną spółkę zawiązujemy, a drugą kasujemy. Pan Radny poprosił Burmistrza o wyjaśnienie.

Głos zabrał Burmistrz Miasta **Pan Michał Piszko**, który poinformował, że jest to przystąpienie do nowej spółki. W obszar samego wysypiska tego terenu, który ma być rekultywowany nie wchodzi obszar sortowni. Tu potrzebujemy tylko samego terenu. Część naszego wysypiska, na które mamy decyzję rekultywacyjną leży właściwie w części na terenach należących do Agencji Nieruchomości Rolnych i tutaj w tej sytuacji też podjęliśmy działania, aby uzyskać tytuł prawny do dysponowania tą częścią nieruchomości. Ta spółka do której przystąpimy, która się zawiąże musi mieć też tytuł prawny do dysponowania tą nieruchomością. Jest to niezbędne do napisania projektu i jego złożenia, aby następnie przeprowadzić procedurę przetargową i doprowadzić do rekultywacji tego obszaru. Kwestia drugiej uchwały dotyczy tego, że uchwała z 2014 roku, która do tej pory obowiązuje, i która powierzała wykonywanie praw i obowiązków zarządzającym gminnym składownikiem naszej spółce „Wodociągi Kłodzkie” musi być w tej chwili uchylona, aby powierzyć to zarządzanie nowej spółce, która zostanie utworzona we Wrocławiu w przyszłym tygodniu. Niestety to są dość naglące terminy. Temat ten wyszedł dość niedawno i jest potrzeba, aby tą procedurę przeprowadzić za zgodą Rady Miejskiej.

Pan Stanisław Ferenc podziękował za wyjaśnienie uznając je za wystarczające.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** zadał następujące pytania: w sprawie ilości gmin jakie mają przystąpić do spółki, ponieważ w załączonym do projektu uchwały projekcie aktu notarialnego jest mowa o kapitale zakładowym spółki w wysokości 31 000 zł podzielonym na 62 udziału po 500 zł. Skoro 28 gmin ma przystąpić do spółki, kto obejmie pozostałe udziały. Kwestia druga dotyczy wpływu na budżet gminy. Jak wiadomo mamy zapisane wieloletnie zadania dotyczące rekultywacji zamkniętego składowiska odpadów. Czy będzie to oznaczało, że środki te nie będą konieczne do wydatkowania i czy z uczestnictwem w tym projekcie będzie się wiązało zaangażowania jakiś innych środków, czy tylko ten wkład w wysokości 500 zł. Trzecie pytanie dotyczy drugiej uchwały na druku nr 105. Podejrzewam, że Wodociągi Kłodzkie z tytułu zarządzania składowiskiem miały przychód, jak to wpłynie na Wodociągi?

Odpowiedzi udzielił Burmistrz Miasta Kłodzka **Pan Michał Piszko**. Odnosząc się do pierwszego pytania w sprawie ilości gmin, które przystąpią do projektu, będzie to wiadomo dopiero w środę, ponieważ do środy jest czas na określenie się innych gmin czy chcą przystąpić do spółki czy nie. Na dzień dzisiejszy mamy informację, że gotowych z przygotowanymi dokumentami jest 28 podmiotów. Kto się wyrobi do tego czasu Pan Burmistrz nie jest w stanie tego powiedzieć. Jeśli chodzi o objęcie udziałów w spółce to będzie to bezpośrednio wynikało jak już będziemy dokładnie policzeni i będziemy u notariusza.

Jeżeli chodzi o wydatki jakie były zaplanowane na rekultywację składowiska odpowiedzi udzielił **Pan Paweł Stec** Inspektor w Wydziale Inżynierii Miejskiej i Ochrony Środowiska. W wieloletniej prognozie finansowej są zaplanowane środki do 2018 roku w kwocie ponad 6 mln. zł.. Dodatkowo na umowę zarządzania na rok 2015 i 2016 jest zaplanowana kwota 90 tys. zł. i także zaplanowane środki na 2015 i 2016 r. w kwocie ok. 33 tys. zł na prowadzenie monitoringu zamkniętego składowiska odpadów. Spółka „Wodociągi Kłodzkie” posiada dwie umowy na zarządzanie z których wynika, że wszelkie koszty, które spółka ponosi w związku z prowadzeniem rekultywacji składowiska są refakturowane na gminę. W związku z tym spółka nie ponosi żadnych zysków, przychodów z tego tytułu.

Odnosząc się do kwestii budżetowych głos zabrała Skarbnik Gminy **Pani Wioletta Srokowska-Chmiel**, która poinformowała, że jeśli chodzi o rok 2015 żadnych zmian nie przewidujemy, natomiast o wieloletnim planie będziemy mówić w momencie kiedy dojdzie do spotkania i będziemy wiedzieli coś więcej na ten temat. Tutaj ewentualnie będziemy musieli zmienić rok 2016 i 2017.

Głos zabrał radny **Pan Zdzisław Duda**, który przypomniał, że w poprzednich kadencjach był związany międzygminny związek celowy. Spółka ta przez blisko pięć lat nie przygotowała nawet projektu. Czy tutaj takich obaw nie ma?

Odpowiedzi udzielił Burmistrz Miasta **Pan Michał Piszko**, który zwrócił uwagę, że miasto Kłodzko w poprzedniej kadencji było już wpisane do projektu w ramach programu operacyjnego infrastruktura i środowisko, mieliśmy wziąć udział w tym projekcie. Dwie gminy z powiatu kłodzkiego tj. Polanica-Zdrój oraz Bystrzyca w ramach spółki Dolnośląska Inicjatywa samorządowa

złożyły projekty i w tym miesiącu kończą rekultywację swoich wysypisk. Kłodzko było przygotowane do tego projektu, ale ostatecznie zrezygnowano z przystąpienia. Na chwilę obecną musimy się spieszyć, aby do 2018 r. to zadanie wykonać. Dobrze będzie jak będą środki zewnętrzne na realizację tego zadania.

Głos zabrał radny **Pan Ryszard Wójcik**, który zadał pytanie jakie będzie przełożenie kłodzkiego samorządu na ewentualne następstwa finansowe, dokumenty, porozumienia. Czy tylko uchwalając w budżecie środki finansowe na ten cel czy jeszcze rada będzie uchwałała dodatkowe uchwały np. zgodę na partycypację finansową. Zazwyczaj tak jest, że później ustala się jakieś składki czy inne rzeczy. Czy będziemy tylko operować budżetem i kwotami zawarowanymi w budżecie.

Odpowiedzi udzielił Burmistrz Miasta Kłodzka **Pan Michał Piszko**. Takie koszty będą zapewne występowały np. związane z funkcjonowaniem zarządu spółki, bo są to obligatoryjne rzeczy, ale będą to znikome kwoty ze względu na ilość uczestniczących podmiotów. Będzie można koszty zarządu podzielić na liczbę uczestników. Należy zaznaczyć, że obecnie też ponosimy koszty związane z funkcjonowaniem tego składowiska, chociażby związane z monitoringiem. Nie będą to znaczące kwoty dla budżetu, jeśli do projektu przystąpi dużo gmin. Należy mieć na uwadze, że jeżeli będą starania o pozyskanie środków z zewnątrz – a Burmistrz jest tego pewien – to też ten zarząd spółki np. koordynator projektu będą mogły być sfinansowane z środków zewnętrznych.

Głos zabrał radny **Pan Lech Surówka**, cyt.: „ Szanowni Państwo współczuję tym co muszą słuchać jeszcze raz tych moich wypowiedzi, które przekazałem na posiedzeniu Komisji. Starłem się przygotować do dzisiejszej sesji w miarę dokładnie. Ja jestem przeciwko tej uchwale bo uważam, że my po podpisaniu Panie Burmistrzu nie będziemy mieli żadnego wpływu na to co będzie się działo w tej spółce. Nie chciałbym tu używać jakiś słów jak to sobie lubię czasami, ale czytając tą uchwałę miałem wrażenie, że zebrała się grupa dobrze poinformowanych kolegów i wykorzystuje akcję związaną z zakończeniem danej kadencji i zbliżającymi się wyborami, trzeba by się jeszcze gdzieś ulokować i zrobić coś, byśmy mogli przez parę lat funkcjonować. Proszę zwrócić uwagę, że podpisując tą uchwałę mamy zobowiązania do 2025 roku. Nie mamy żadnego wpływu na wybór zarządu, nie mamy żadnego wpływu na wybór rady nadzorczej. Po prostu będziemy tak kierowani jak im się to do końca spodoba. Poza tym, ja rozumiem, że szukamy pieniędzy, ale nie mamy też żadnej gwarancji, że te pieniądze na tą spółkę spłyną. Na dzień dzisiejszy tak, bo jest taki sam kierunek polityczny. Natomiast w pewnym momencie to się może nam skończyć i nie zdążymy. Tak jak mówił kolega już mieliśmy takie doświadczenie, gdzie później nie wyrabialiśmy się finansowo ze spółką w 2002-2007 funkcjonującą na tym terenie. Z naszej gminy z tego co się zorientowałem na Komisji będą przystępowały tylko dwie gminy i nasza będzie trzecia. Jaka jest gwarancja, że akurat my dostaniemy te pieniążki, to sfinansowanie, ponieważ z tej uchwały nie doczytałem się nigdzie, że będzie to jakoś zgodnie z harmonogramem, że będzie to jakoś po kolei. My nie mamy żadnej gwarancji, że podpisując to, to osiągniemy. Jest uchwała, jeżeli ta uchwała jest intencjonalna to jak najbardziej tak. W sensie takim, że wchodzimy w temat, ja nie kryję tego, że oczekiwałbym, że jeżeli Pan Burmistrz albo przedstawiciel naszego Urzędu czy Gminy będzie u tego notariusza o którym Pan wspominał. Jeżeli Pan zobaczy, że jest tam tylko spółka, trzech cwaniaków plus dwóch z gminy obcej to trzeba będzie się wycofać. Natomiast jak my to klepiemy czy to jest równoznaczne z tym, że już będziemy wchodzić? I coś mam na koniec, chciałem powiedzieć, że

składowisko, a grunty dwóch właścicieli, jest to Agencja Rolna i do póki to się nie rozwiąże to będzie z tym problem, z funkcjonowaniem. Nie wiem czy zdążymy i kończąc już chciałem powiedzieć następującą rzecz, dla mnie osobiście jest dziwne, że mamy w wodociągach projekt za który zapłaciliśmy ponad 100 tys. zł. za projekt rekultywacji i koszt tego projektu jest 4,5 mln. zł. Te pieniądze mamy w jakiś taki sposób inny zagospodarowane. Nie mamy też żadnej pewności, że ta spółka, która by to robiła za te 4,5 mln. zł nie dostałaby jakiegoś dofinansowania z tego samego źródła, z którego będzie otrzymywała ta spółka. To są takie moje obawy na ten temat.”

Głos zabrał Burmistrz Miasta Kłodzka **Pan Michał Piszko**. Na tą sprawę należy spojrzeć bardziej globalnie. Chodzi o efekt skali. W momencie, w którym taka duża liczba podmiotów przystępuje do spółki, składa wnioski do zewnętrznych programów to przede wszystkim jest wyżej punktowana, ma lepsze oceny. Proszę wziąć pod uwagę również, że skala powoduje obniżenie ceny za zreultywowanie, chociażby kilometra kwadratowego, czy metra kwadratowego wysypiska odpadów. Bo to nie będzie tak, że będzie przetarg rozpisywany na zreultywowanie wysypiska odpadów w Kłodzku, w gminie x, y, z. Będzie to globalnie brane pod uwagę i ta cena od razu z automatu zostanie zmniejszona. Oczywiście spółka nie będzie mogła inaczej zreultywować niż jest to zapisane w decyzji o rekultywacji. Tutaj nie ma żadnych obaw czy zagrożeń o to, że spółka będzie coś inaczej robiła. Jest ustalony konkretny plan przez Marszałka i on musi być wykonany, wysypisko musi być zreultywowane w taki sposób a nie inny.

Głos zabrał radny **Pan Lech Surówka** cyt.: „Panie Burmistrzu ja mam tylko jedną prośbę, a może by się dało w tych takich negocjacjach dwustronnych ze spółką dopilnować jednej rzeczy, że zmieniły się przepisy mówiące o elementach i materiale, który można stosować do rekultywacji środowiska. Na dzień dzisiejszy dopuszczono ja nie umie nazwać tego fachowo, te osuszki spod sita i to błoto z którym Wodociągi nie mogą sobie dać rady. Gdybyśmy w jakiś sposób wymusili na tej spółce, żeby do tej rekultywacji naszego wysypiska mogła używać w większości tego co nam zbywa w Wodociągach to byłoby pięknie. Bo tak to zostaniemy z rekultywacją środowiska i z kupą błota z Wodociągów”.

W odpowiedzi na wystąpienie radnego Pana Lecha Surówki głos zabrał Burmistrz Miasta **Pan Michał Piszko**, który poinformował, że projekt rekultywacji przewiduje tego typu rozwiązania. Nie może być tak, że wysypisko będzie zreultywowane w oparciu o archiwalne, przestarzałe przepisy. Musi to być zreultywowane na dzisiejszy stan prawny. Nie obawiałbym się także tego, że jak Pan to powiedział zebrało się trzech kolesi. Zarząd będzie ten sam, który funkcjonuje w tej obecnej spółce Dolnośląska Inicjatywa Samorządowa, która w tym momencie wygasza te wysypiska z tego poprzedniego projektu. Są to osoby merytoryczne, doświadczone i wiedzące co robią. A Gmina Miejska Kłodzko tylko na tym skorzysta. Nie chciałbym mieć wpływu na działalność spółki, a chce mieć zreultywowane wysypisko odpadów to jest podstawowa i kluczowa kwestia. To jest to co było przez wiele lat odwlekane przez władze i którym się nikt nie zajmował. W 2018 r. nikt nie będzie się patrzył i liczył z tym czy Kłodzko miało możliwość przystąpienia do spółki, czy miało zreultywować z własnych pieniędzy, będzie naliczona kara, którą trzeba będzie płacić. To jest problem, którego nie widać ale jest to ważny kluczowy problem miasta, który należy rozwiązać.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** poinformował, że projekt uchwały był opiniowany przez Komisję Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Ładu Przestrzennego. Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Ładu Przestrzennego **Pan Jacek Banecki** poinformował, że podczas posiedzenia Komisji było bardzo dużo wątpliwości dotyczących tych dwóch uchwał, zwłaszcza z tą jedną uchwałą, ponieważ druga jest uchwałą wynikową. Pomimo tych wątpliwości Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekty uchwał zawarte na druku nr 103 i druku nr 105.

Radny **Pan Tomasz Karolczak** w imieniu Klubu Radnych „Lubię Kłodzko” poprosił o 5-cio minutową przerwę w obradach.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** przychylił się do wniosku i ogłosił 5-cio minutową przerwę w obradach.

(Przerwa trwała od godz. 14:50 do godz. 15:00)

Po wznowieniu obrad więcej uwag i zapytań do projektu nie wniesiono.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia w zakresie udziału Gminy w Projekcie realizowanym pod nazwą „Dolnośląski Projekt Rekultywacji” i przystąpienia do spółki celowej powołanej dla realizacji Projektu działającej pod nazwą DOLNOŚLĄSKI PROJEKT REKULTYWACJI SP. Z O.O. z/s we Wrocławiu, druk nr 103.

Głosowanie: za – 14, przeciw – 1, wstrzymało się – 3.

Uchwała została przyjęta i otrzymała nr XIV/102/2015 (zał. nr 3)

(Nie głosowali nieobecni na sesji: p. Wojciech Łyszkiewicz i p. Adam Kwas)

5. Podjęcie uchwały w sprawie utraty mocy Uchwały Nr L/534/2014 Rady Miejskiej w Kłodzku w sprawie powierzenia wykonywania praw i obowiązków zarządzającego gminnym składowiskiem odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne położonym przy ul. Sierpowej w Kłodzku spółce Wodociągi Kłodzkie Sp. z o.o. z siedzibą w Kłodzku przy ul. Piastowskiej 14B, druk nr 105 (zał. nr 4).

Głos zabrał radny **Pan Zdzisław Duda**, który chcąc się upewnić zadał pytanie Burmistrzowi czy sortownia pozostaje w rękach „Wodociągów Kłodzkich”

Odpowiedź Burmistrza Miasta **Pana Michała Piszko** była potwierdzająca, że sortownia pozostaje w rękach „Wodociągów Kłodzkich”.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** poinformował, że projekt uchwały był opiniowany przez Komisję Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Ładu Przestrzennego. Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Ładu Przestrzennego **Pan Jacek Banecki** poinformował o **pozytywnej** opinii Komisji do projektu uchwały zawartego na druku nr 105.

Więcej uwag i zapytań do projektu nie wniesiono.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utraty mocy Uchwały Nr L/534/2014 Rady Miejskiej w Kłodzku w sprawie powierzenia wykonywania praw i obowiązków zarządzającego gminnym składowiskiem odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne położonym przy ul. Sierpowej w Kłodzku spółce Wodociągi Kłodzkie Sp. z o.o. z siedzibą w Kłodzku przy ul. Piastowskiej 14B, druk nr 105.

Głosowanie: za – 15, przeciw – 1, wstrzymało się – 2.

(Nie głosowali nieobecni na sesji: p. Wojciech Łyszkiewicz i p. Adam Kwas)

Uchwała została przyjęta i otrzymała nr XIV/103/2015 (zał. nr 5)

6. Interpelacje i zapytania radnych.

Sekretarz obrad **Pani Aneta Łosiewicz** przedstawiła treść interpelacji i odpowiedzi jakie wpłynęły do biura Rady Miejskiej:

- Odpowiedź Burmistrza Miasta Kłodzka WO II.0003.28.2015 z dnia 25 września 2015 r. na interpelację radnego Pana Lecha Surówki.
- Interpelacja z dnia 24 września 2015 r. radnego Pana Lecha Surówki.

Radny **Pan Stanisław Ferenc** poruszył dwie sprawy, z którymi zwrócili się do niego mieszkańcy. Pierwsza z nich dotyczy sprawy wnoszenia opłat za obiady. W Szkole Podstawowej nr 3 można dokonać wpłaty na konto w formie przelewu, natomiast w przedszkolach nie ma takiej możliwości. Pan radny uważa, że należy to ujednoclić. Drugi temat to wjeżdżające po godzinie 15:00 i wieczorem samochody na teren basenu, na drogę przeciwpożarową. Był to temat wielokrotnie poruszany także w poprzedniej kadencji. Są skargi mieszkańców ul. Rodzinnej, na zakłócanie ciszy. Droga jest kamienista, może gdyby była asfaltowa nie byłoby takiego huku.

Przewodniczący Rady **Pan Tomasz Żabski** poinformował, że płatności przelewem można dokonywać także w Przedszkolu nr 4.

Głos zabrał radny **Pan Zdzisław Duda**, który stwierdził, że mamy brak informacji i zapytał Burmistrza kiedy będzie wydany biuletyn. Pan Burmistrz zatrudnił Pana redaktora Krzysztof Oktawca, który nie chce już nic pisać. Nie można go przekonać do pisanie, zmienił chyba punkt widzenia od miejsca siedzenia. Tak więc kiedy będzie najbliższa gazeta?

Radny **Pan Ryszard Wójcik** zwrócił się z prośbą, którą ponawia. Przy cmentarzu jest grunt na tyłach posesji jednorodzinnych. Jest tam bałagan. Teren nie jest wykoszony, przebywają tam bezdomni, mają tam fotele, kanapy i tam funkcjonują w tej zieleni. Jest to trasa często

uczęszczana, jest to teren publiczny. Teren ten jest duży, należy go uporządkować nie tylko doraźnie i być może wystawić na sprzedaż. Jest to bardzo ładny i ciekawy teren. Pan radny prosi o uporządkowanie tej działki.

Głos zabrał radny **Pan Lech Surówka** cyt.: „ Szanowni Państwo, trzy krótkie sprawy. Pierwsza to na temat tej ławki to bym prosił nie odpowiadać wolałbym żeby była usunięta. Na temat tej drogi. Panie Burmistrzu mnie to brakuje takiej jednej rzeczy w wypowiedziach. Bo ja to tam gdzie pracowałem to mi mówiono tak albo nie. Mnie to pasuje, żeby Burmistrz powiedział, że decyzja jest słuszna, albo nie słuszna, ale muszę zapytać. Bo tak z tej odpowiedzi, którą otrzymałem od kogoś z pracowników to nie wiem co. Będziemy czekać trzy miesiące zanim tamci odpowiedzą i znowu będę musiał jeździć pod zakaz. To jest ta sprawa i do Pani Sekretarz. Obiecała Pani nam kiedyś tzn. mnie, że rozpatrzy Pani kwestie funkcjonowania Urzędu w niektóre dni po godzinach pracy. Ja już się cieszyłem i odpowiedziałem jednej Pani, która za tym chodzi, że już załatwione, a ona znowu mnie nachodzi”.

Głos zabrała Sekretarz Gminy Miejskiej **Pani Urszula Ślęzak-Markiewicz**, która poinformowała, że jeśli chodzi o regulamin pracy jest on przygotowany i faktycznie wejdzie w życie z małym poślizgiem. Były problemy z wyliczeniem normy dobowej pracowników. Kwestia ustalenia czasu pracy, czy będzie to czas równoważny, czy czas ruchomy jest to bardzo ważna kwestia. Pracownicy wyrazili zgodę na jeden i na drugi. Były również uzgodnienia związkowe, które przechodziły w bardzo pozytywnym kierunku. Jesteśmy przygotowani, aby regulamin pracy wszedł w życie od 1 listopada, ale okazuje się, że wszystkie te instytucje, które pracują we wtorek dłużej rezygnują z tego. Zaczęliśmy się też zastanawiać czy jest sens w tym momencie, ponieważ dobrze by było aby Urząd Miasta, Starostwo, Powiatowy Urząd Pracy ze sobą w tych godzinach były zgodne. Być może będziemy tylko jedynym Urzędem, który pracuje we wtorek dłużej do godziny 16:30 albo 17:00, a w piątek krócej do 14:00 albo 14:30.

Burmistrz Miasta Kłodzka **Pan Michał Piszko** poinformował, że do wszystkich innych pytań zostaną udzielone odpowiedzi na piśmie. Jeśli chodzi o pytanie Pana Zdzisława Dudy Pan Burmistrz poinformował, że Pan Oktawie nie jest żadnym redaktorem miejskiej gazety. Gazeta zostanie wydana w październiku, w swoim planowanym terminie. Pan Oktawie nie jest zatrudniony w Urzędzie i nie był zatrudniony przez Pana Burmistrza tylko przez Prezesa Spółki ZAMG.

Ad vocem radny **Pan Zdzisław Duda** wie o tym, chciał jedynie Pana Oktawca zmobilizować.

7. Wnioski i oświadczenia radnych.

Brak wniosków i oświadczeń radnych.

8. Sprawy różne.

Radny **Pan Zdzisław Duda** zwrócił się z pytaniem do Burmistrza Miasta Kłodzka, czy są możliwości prawne sprzedania terenu Minieurolandu Panu Ptaszkiewiczowi. Możemy dać jakiś okres na wykupienie. Podreperowałyby to znacząco budżet miasta. Pan Ptaszkiewicz ma prawo pierwokupu.

Odpowiedzi udzielił Burmistrza Miasta Kłodzka **Pan Michał Piszko**. Jeżeli ma prawo pierwokupu to może wcześniej, czy później Pan Burmistrz zdecyduje się oczywiście za odpowiednimi zgodami wystawić ten teren do sprzedaży, ale na chwilę obecną ten temat należy zostawić pod analizę Regionalnej Izby Obrachunkowej. Regionalna Izba Obrachunkowa analizuje tą sprawę jak będziemy mieli wytyczne to wtedy Pan Burmistrz podejmie stosowne decyzje. Trzeba mieć tego świadomość, że ta osoba też musi mieć chęć wykupienia tej nieruchomości. Pan Burmistrz poinformował, że na chwilę obecną taki wniosek do Urzędu nie wpłynął.

Ad vocem radny **Pan Zdzisław Duda** zwrócił uwagę, że miasto samo może skierować działkę do sprzedaży, celem podreperowania budżetu.

Burmistrz Miasta **Pan Michał Piszko** zwrócił uwagę, że jesteśmy związani umową z Panem Ptaszkiewiczem i kolejne aneksy tych umów też były i są w formie aktów notarialnych. Są to zobowiązania, które zaciągnięte zostały przez poprzednika i Gmina jako podmiot praw i obowiązków musi tego dotrzymać. Jeśli zostanie złożony wniosek zainteresowanego o wykup to zostanie rozpatrzony, a na chwilę obecną mamy taką, a nie inną sytuację.

9. Zakończenie sesji.

Przewodniczący Rady Pan **Tomasz Żabski** zamknął obrady mówiąc: „Zamykam obrady XIV sesji Rady Miejskiej w Kłodzku”.

Zakończenie sesji nastąpiło o godz. 15.20.

Protokół sporządziła: Aneta Będkowska



Przewodniczący Rady Miejskiej w Kłodzku
Tomasz Żabski